

Uchwała dnia 4 września 2009 r., III CZP 52/09

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący)

Sędzia SN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

Sędzia SN Dariusz Zawistowski

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Tomasza R. przeciwko Augustynowi B. i Wandzie H.-B. o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom spółki jawnej, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 4 września 2009 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2009 r.:

"Czy sąd nadaje klauzulę wykonalności przeciwko wspólnikom spółki jawnej na podstawie art. 778¹ k.p.c. po wykreśleniu spółki z rejestru?"

podjął uchwałę:

Wykreślenie spółki jawnej z rejestru przedsiębiorców nie wyłącza nadania na podstawie art. 778¹ k.p.c. tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikowi ponoszącemu odpowiedzialność za zobowiązania wymienione w tytule egzekucyjnym.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w Toruniu postanowieniem z dnia 12 stycznia 2009 r. oddalił wniosek o nadanie tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko "E.-O.", spółce jawnej, Producent Stolarki Budowlanej Augustyn B., Wanda H.-B. w E. klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom tej spółki Augustynowi B. i Wandzie H.-B. gdyż spółka, przeciwko której tytuł był wydany, została wykreślona z rejestru. Zdaniem Sądu Rejonowego, nadanie klauzuli wykonalności na podstawie art. 778¹ k.p.c. jest możliwe tylko przeciwko wspólnikom, którzy mają ten status w chwili nadawania klauzuli.

Rozpoznając zażalenie wierzyciela, Sąd Okręgowy w Toruniu na podstawie art. 390 § 1 w związku z art. 397 § 2 k.p.c. przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu sformułowane na wstępie zagadnienie prawne. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Problematyka prowadzenia egzekucji przeciwko wspólnikom osobowej spółki handlowej na podstawie tytułu egzekucyjnego wydanego przeciwko handlowej spółce osobowej sięga swą genezą okresu obowiązywania w Polsce regulacji obcych państw zaborczych. Do tych zagadnień nie odniósł się kodeks handlowy, dopiero na podstawie dekretu z dnia 21 listopada 1938 r. o usprawnieniu postępowania sądowego (Dz.U. Nr 89, poz. 609) wprowadzono do kodeksu postępowania cywilnego art. 534 § 4, który stanowił, że na podstawie tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce jawnej lub komandytowej sąd nada klauzulę wykonalności przeciwko każdemu wspólnikowi odpowiadającemu osobiście bez ograniczenia za zobowiązania spółki. Jednak i ten przepis nie rozstrzygnął sporów koncentrujących się na możliwości nadania klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikowi, który wystąpił ze spółki lub został z niej wyłączony albo po wykreśleniu spółki z rejestru handlowego. W literaturze dominowało stanowisko dopuszczające nadanie w opisanych sytuacjach klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom spółki jawnej.

W kodeksie postępowania cywilnego z 1964 r. nie było początkowo odpowiednika art. 534 § 4 d.k.p.c. W postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1966 r., I CZ 27/66 (OSNCP 1967, nr 2, poz. 23) Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalne nadanie tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce jawnej klauzuli wykonalności przeciwko jej wspólnikowi, przyjął bowiem, że regulacje dotyczące odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki jawnej zawarte w art. 85 § 1 i art. 86 § 1 k.h. wskazywały, iż proces spółki jest „jednocześnie i automatycznie” procesem jej wspólników.

Artykuł 778¹ k.p.c. został wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego z dniem 1 stycznia 2001 r. na podstawie art. 597 pkt 2 k.s.h. W związku z jego treścią – prawidłowo zmodyfikowaną ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804) i przez to zbliżoną do brzmienia art. 534 § 4 d.k.p.c. – w literaturze zarysowały się dwa przeciwstawne stanowiska. Według jednego, nadanie klauzuli wykonalności jest możliwe tylko przeciwko osobie, która jest wspólnikiem w chwili

rozstrzygnięcia o nadaniu klauzuli, na co wskazuje wyjątkowy charakter wymienionego przepisu i związany z tym zakaz dokonywania wykładni rozszerzającej (por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r., III CZP 126/08, OSNC 2009, nr 11, poz. 150). Zgodnie z odmiennym zapatrywaniem, pojęcie „wspólnik” jest użyte w art. 778¹ k.p.c. w znaczeniu konkretnym, tj. odnoszącym się do osoby ponoszącej odpowiedzialność za konkretne zobowiązania spółki powstałe w chwili, gdy była ona jej wspólnikiem lub przed jej przystąpieniem do spółki.

Brzmienie art. 778¹ k.p.c., które stawia się na pierwszym miejscu w porządku preferencji metod wykładni, może wskazywać, że skoro przepis ten używa pojęcia „wspólnik”, to nie obejmuje swym zakresem byłego wspólnika. Z tym wnioskiem koresponduje założenie, że art. 778¹ k.p.c. jako norma o charakterze wyjątkowym, pozwalająca na nadanie klauzuli wykonalności przeciwko innemu podmiotowi niż wskazany w treści tytułu egzekucyjnego, nie powinna być wykładana rozszerzająco. Do podobnych argumentów odwołał się Sąd Najwyższy w wymienionej uchwale z dnia 18 grudnia 2008 r., III CZP 126/08, przy ocenie zdolności upadłościowej wspólnika spółki jawnej, przyjmując, że wspólnik traci tę zdolność w razie wystąpienia ze spółki.

Zdaniem Sądu Najwyższego, prawidłowe jest inne stanowisko, zakładające, że art. 778¹ k.p.c. umożliwia nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności także przeciwko jej byłemu wspólnikowi, jeżeli wystąpił on ze spółki albo spółka została wykreślona z rejestru, pod warunkiem, iż tytuł ten obejmuje zobowiązanie spółki, za które ten wspólnik ponosi odpowiedzialność, czyli zobowiązanie powstałe w czasie uczestnictwa tego wspólnika w spółce albo przed jego przystąpieniem do spółki (por. art. 10 § 3 i art. 32 k.s.h.). Za takim ujęciem przemawia przyjęcie rozumienia pojęcia „wspólnik” użytego w art. 778¹ k.p.c. w znaczeniu konkretnym, tj. odnoszącym się do osoby ponoszącej odpowiedzialność za konkretne zobowiązania spółki. Podobnie interpretuje się pojęcie „członek zarządu” użyte w art. 299 § 1 k.s.h. na określenie kręgu podmiotów ponoszących odpowiedzialność odszkodowawczą wobec wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009, nr 2, poz. 20). Według zgodnej oceny doktryny i orzecznictwa, odpowiedzialność tę ponoszą osoby będące członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązania, którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna i bez znaczenia jest, czy

osoby te sprawują tę funkcję w chwili, kiedy wierzyciel występuje z roszczeniem na podstawie art. 299 k.s.h.

Pojęcie „wspólnik” w postępowaniu klauzulowym użyte w art. 778¹ k.p.c. może być rozumiane podobnie i podlega ocenie nie w chwili występowania przez wierzyciela z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności, ale w chwili istotnej z punktu widzenia odpowiedzialności za zobowiązania spółki. W odniesieniu do wspólnika spółki jawnej, do nadania klauzuli wykonalności wystarczy stwierdzenie, że osoba, przeciwko której ma być nadana klauzula wykonalności, była wspólnikiem w chwili powstania zobowiązania spółki lub później przystąpiła do spółki.

Przykładem takiego rozumienia pojęcia „wspólnik” w różnych konfiguracjach czasowych jest art. 10 § 3 k.s.h., który regulując odpowiedzialność za zobowiązania spółki osobowej w przypadku przeniesienia „udziału spółkowego”, wymienia jednocześnie wspólnika występującego ze spółki oraz wspólnika przystępującego do spółki, pomimo że w zwykłym trybie zbywca „udziału spółkowego” przestaje być wspólnikiem, a nabywca wstępuje w jego miejsce (por. też art. 65 § 5 k.s.h.).

W ten sposób pojęcie „wspólnik” spółki jawnej będzie rozumiane jednolicie w kontekście ponoszenia odpowiedzialności za zobowiązania spółki także w normie procesowej zawartej w art. 778¹ k.p.c., która stanowi dopełnienie regulacji tej kwestii w kodeksie spółek handlowych. (...)

Jak wskazano, odpowiedzialność za zobowiązania spółki jawnej, bez ograniczenia całym swoim majątkiem, ponoszą także wspólnicy, którzy wystąpili ze spółki. Poza bezpośrednim unormowaniem tej kwestii w art. 10 § 3 k.s.h., w przypadku zbycia „udziału spółkowego” kontynuację odpowiedzialności występującego wspólnika wywodzi się m.in. z art. 22 § 2 i 31 k.s.h. (por. uchwała Sądu Najwyższy z dnia 18 grudnia 2008 r., III CZP 126/08). Nie budzi także istotnych sporów w doktrynie i orzecznictwie kwestia utrzymania odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki jawnej, pomimo jej wykreślenia z rejestru przedsiębiorców. Różne są tylko argumenty, które przytacza się na uzasadnienie tej tezy. Uznaje się, że na podstawie art. 22 § 2 k.s.h., podobnie jak według przepisów kodeksu handlowego, każdy wspólnik za zobowiązania spółki jawnej odpowiada bezterminowo bez ograniczenia, osobiście i solidarnie z pozostałymi wspólnikami, aż do chwili zaspokojenia wierzycieli spółki i odpowiedzialność ta istnieje także wówczas, gdy dłużnik główny (spółka) uległ likwidacji. Nie wyłącza jej subsydiarny i gwarancyjny charakter odpowiedzialności

wspólników spółki jawnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 lutego 2005 r., I ACa 439/04, "Monitor Prawniczy" 2009, nr 12, s. 670 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 grudnia 2008 r., I ACa 726/08, nie publ.). W literaturze podkreśla się, że ta koncepcja nie przełamuje akcesoryjności zobowiązań wspólników i nie ma podstaw do przyjęcia, iż wraz z rozwiązaniem spółki dochodzi do zmiany natury prawnej odpowiedzialności za jej zobowiązania, gdyż nie zachodzą żadne zmiany w treści stosunków łączących wierzyciela ze spółką oraz jej wspólnikami. Utrata bytu prawnego przez jednego ze współdłużników solidarnych nie ma wpływu na odpowiedzialność pozostałych, co najwyżej zmniejsza się liczba podmiotów odpowiedzialnych.

Według innej, aprobowanej w doktrynie koncepcji, do czasu rozliczenia się spółki z innymi uczestnikami obrotu wspólnicy spółki jawnej powinni być uznani za następców prawnych spółki w zakresie praw i obowiązków tej spółki. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 134/09 (nie publ.), kontynuując interpretację art. 67 § 1 k.s.h. przyjętą w wyroku z dnia 28 października 2005 r., II CK 275/05 (OSP 2006, nr 11, poz. 126), zgodnie z którą, jeżeli wspólnicy przewidując inny sposób zakończenia działalności spółki niż przez jej likwidację nie wskażą sposobu zaspokojenia długów spółki, także innych sukcesorów spółki, powinni być uznani za następców prawnych spółki jawnej w zakresie jej zobowiązań aż do czasu rozliczenia się z wierzycielami spółki. Sąd Najwyższy uznał, że w razie ustania bytu prawnego spółki jawnej sprawa może toczyć się dalej z udziałem jej wspólników, a to – przy odrębności podmiotowej spółki jawnej i jej wspólników – musi być zapewnione w drodze odpowiedniej wykładni art. 67 § 1 k.s.h.

W piśmiennictwie podnosi się, że następstwo prawne wspólników spółki jawnej i samej spółki jest trudne do przyjęcia ze względu na odrębną – wobec odpowiedzialności spółki – subsydiarną odpowiedzialność jej wspólników (art. 31 k.s.h.). Należy jednocześnie dodać, że przepisy dotyczące cywilnoprawnej odpowiedzialności wspólników spółki jawnej w relacjach pomiędzy spółką i wspólnikami a osobami trzecimi mają charakter bezwzględnie obowiązujący. Przepisy regulujące stosunki zewnętrzne z udziałem spółki, w tym także odpowiedzialność za jej zobowiązania – jako chroniące osoby trzecie – nie mogą być uchylane lub zmieniane przez wspólników ze skutkiem wobec tych osób. Wynika to z art. 34 k.s.h., obejmującego swym zakresem art. 31 k.s.h. Wprawdzie

ogólna norma zawarta w art. 22 § 2 k.s.h. znajduje się poza rozdziałem 2 „Stosunek do osób trzecich”, to jednak pozostaje w silnym związku z postanowieniami o subsydiarnej odpowiedzialności.

Na gruncie kodeksu handlowego kwestia ta była jednoznacznie uregulowana w art. 85, który wymieniał art. 88 – odpowiednik art. 34 k.s.h. Obecne usytuowanie normy zawartej w art. 22 § 2 k.s.h., określającej odpowiedzialność cywilnoprawną, miało jedynie na celu podkreślenie istotnej cechy spółki jawnej, jaką jest osobista, nieograniczona, solidarna, subsydiarna odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki. Z tych względów wspólnicy nie mogą w żaden sposób, ze skutkiem wobec osób trzecich, swej odpowiedzialności wyłączyć lub zmienić, a jedynym wykładnikiem tej odpowiedzialności jest spełnienie przesłanek normatywnych. Według nich, wspólnicy spółki jawnej ponoszą odpowiedzialność za wszystkie zobowiązania tej spółki, zarówno za te, które powstały po ich przystąpieniu do spółki, jak i za te, które powstały wcześniej (art. 22 § 2 i art. 32 k.s.h.). Reguła ta pozwala stwierdzić bez żadnych wątpliwości, że osoby będące wspólnikami spółki jawnej przed jej wykreśleniem z rejestru przedsiębiorców odpowiadają za wszystkie wcześniejsze zobowiązania spółki. (...)

Ratione legis unormowania art. 778¹ k.p.c. było wzmocnienie ochrony wierzycieli w przypadkach niewypłacalności osobowych spółek handlowych. Sprowadzenie jego zastosowania jedynie do sytuacji, w której dana osoba jest wspólnikiem spółki jawnej w chwili nadawania klauzuli wykonalności, ograniczałoby znaczenie i funkcja tego przepisu. Poza tym nie ma żadnych powodów, aby w różny sposób traktować osoby odpowiedzialne za zobowiązania spółki jawnej w zależności od tego, czy są to „aktualni”, czy też „byli” jej wspólnicy.

Z tych względów Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie, jak w uchwale.